

Sygn. akt I ACa 944/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Bohun
Sędziowie:	SSA Grażyna Matuszek (spr.) SSA Małgorzata Lamparska
Protokolant:	Małgorzata Kurek

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 26 marca 2013 r. sygn. akt I C 792/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 120 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powód M. M. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w W. kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za szykanowanie go przez funkcjonariuszy ww. Zakładu Karnego. Na tej samej podstawie wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego – Fundacji (...) z siedzibą w W. kwoty 100.000 zł.

W odpowiedzi na pozew (k. 19) pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Zarzucił, że żądanie powoda nie ma żadnych podstaw tak faktycznych, jak i prawnych.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 marca 2013 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo (pkt I) i orzekł o nieobciążaniu powoda kosztami procesu (pkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następujące istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne:

Powód M. M., urodzony w (...) r., w wieku 15-16 lat uzależnił się od narkotyków. W związku z tym nałogiem był hospitalizowany w celu odtrucenia organizmu.

W opinii sądowno – psychiatrycznej sporządzonej w 2004 r. w sprawie 2 Ds. 1/04 biegli rozpoznali u niego zespół uzależnienia spowodowany używaniem opiatów (heroiny).

Powód przebywał dotychczas w kilku zakładach karnych, odbywając kary pozbawienia wolności za popełnienie przestępstw związanych z posiadaniem środków odurzających, a także przestępstw przeciwko mieniu, w tym kradzieży z włamaniem, rozbojów, kradzieży rozbójniczych, oszustw i przestępstw przeciwko zdrowiu.

Karę pozbawienia wolności zaczął odbywać w dniu 21.06.2007 r. w Areszcie Śledczym we W.. Początkowo odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach zakładu karnego typu zamkniętego. Następnie w czerwcu 2008 r. podjęto decyzję

o skierowaniu go do odbywania pozostałej części kary w warunkach zakładu karnego typu półotwartego. Przeprowadzone w dniu 01.09.2008 r. badanie na obecność środków odurzających w organizmie dało wynik pozytywny. W związku z powyższym decyzją komisji penitencjarnej Zakładu Karnego (...) we W. powód został ponownie skierowany do odbywania kary w warunkach zakładu karnego typu zamkniętego.

W dniu 22.09.2008 r. powód został przetransportowany do ZK w W..

Następnie w dniu 10.08.2012 r. – w związku z podjęciem nauki – powoda przetransportowano do ZK we W., gdzie przebywa do dnia dzisiejszego.

Po przyjęciu do ZK w W. do końca 2009 r. powód w ramach resocjalizacji był zatrudniony. W związku z uzależnieniem od narkotyków powód odbywał także terapię w warunkach penitencjarnych, a także uczestniczył w programie readaptacyjnym dla skazanych z problemem narkotykowym.

W sierpniu 2009 r. powód podejmował starania o przetransportowanie go do ZK w S., gdzie zamierzał podjąć naukę w szkole.

W opinii psychologicznej z dnia 15.12.2009 r. u powoda stwierdzono zespół uzależnienia od heroiny.

W styczniu 2010 r. w Zakładzie Karnym w W. zaczęły pojawiać się sygnały o próbie organizacji przez powoda przemytu środków odurzających na teren jednostki penitencjarnej. W związku z tym funkcjonariusze strony pozwanej podjęli decyzję

o wycofaniu skazanego z zatrudnienia, co miało utrudnić mu prowadzenie nielegalnego procederu.

W marcu 2010 r. w trakcie kontroli osobistej powoda udającego się na widzenie, ujawniono list tzw. „gryps” dotyczący organizacji przemytu na teren zakładu karnego 20 zastrzyków niedozwolonych środków sterydowych. Zatrzymany gryps podpisany był przez (...) i kierowany do (...). Zawierał on prośbę o załatwienie poza zakładem karnym 20 zastrzyków D. i przekazanie ich do więzienia w sztyfcie po dezodorancie – „wystarczy żebyś przelał wszystkie zastrzyki do sztyftu i nie wycierał kulki z zapachu to i tak idzie na kogoś innego”. Autor grypsu powoływał się w liście na wysoką cenę sterydu w więzieniu i podał w nim m.in., że „...proszę Ciebie dlatego, że Mama lub D. nie mają o tym pojęcia, a nie będę kupował tutaj bo nie jestem frajer żeby za 10 zastrzyków płacić 300 zł”.

W związku z powyższym zdarzeniem objęto powoda wzmocnionym nadzorem penitencjarno-ochronnym. Ponadto zdecydowano, że w przypadku zgłoszenia się osób na widzenie z powodem, należało informować o tym fakcie dowódcę zmiany lub Inspektora Działu Ochrony, w celu rozważenia podjęcia działań profilaktyczno-zapobiegawczych

– kontroli osobistej osób odwiedzających, wskazania miejsca naprzeciw funkcjonariusza nadzorującego widzenia, szczególnie wnikliwej kontroli paczek (w tym paczek nadanych przez rodzinę powoda do innych współosadzonych).

Na terenie ZK w W. powód był systematycznie odwiedzany przez matkę I. M. i siostrę D. D. (2), które przed widzeniem z nim były poddawane kontroli osobistej przez funkcjonariuszkę więzienną. Widzenia powoda z matką i siostrą odbywały się w obecności funkcjonariusza służby więziennej.

Powód był często przemieszczany z celi do celi, a także dokonywano kontroli jego rzeczy osobistych.

W okresie pobytu w ZK w W. powód m.in. w dniach 18.04.2009 r., 24.06.2009 r., 2.10.2009 r., 6.10.2009 r., 6.12.2010 r., 10.01.2011 r., 26.03.2011 r., 2.04.2011 r., 7.05.2011 r., 4.06.2011 r., 12.05.2011 r., 01.07.2011 r., był nagradzany pochwałami i zezwoleniem na dłuższe widzenie z bliskimi za sumienną pracę, aktywny udział w liturgii, właściwe zachowanie, utrzymanie wzorowego porządku w celi mieszkalnej, ukończenie programu readaptacyjnego oraz za osiągnięcia sportowe (turnieje piłki koszykowej i siatkowej).

W okresie pobytu w ZK w W. powód m.in. w dniach 15.11.2009 r., 12.02.2010 r., 10.03.2010 r., 27.03.2010 r., 30.04.2010 r., 17.06.2010 r., 11.02.2011 r., 15.02.2011 r., 24.02.2011 r., był karany dyscyplinarnie za próbę wprowadzenia w błąd funkcjonariusza poprzez podanie innych danych osobowych w związku ze skorzystaniem z telefonu, kontaktowanie się podczas spaceru z innymi osadzonymi, próbę przemylenia nielegalnej informacji tzw. „grypsu” dotyczącego dostarczenia do ZK środków sterydowych, posiadanie maszynki do tatuaży, kontaktowanie się nielegalnie przez okno z sąsiednią celą pomimo wielokrotnych upomnień, zorganizowanie przemytu środków sterydowych.

W dniu 10.02.2011 r. – w trakcie kontroli paczki adresowanej do skazanego M. W. ujawniono antyperspirant marki F. (...). W wyniku kontroli stwierdzono substancję nieznanego pochodzenia, która nie miała właściwości charakterystycznych dla tego typu kosmetyków. Nadawcą paczki okazała się matka powoda I. M.. Skazany M. W. zezwolenie na otrzymanie paczki „oddał” powodowi. Po odbiór paczki zgłosił się z kartką, na której widniały dane osobowe matki skazanego M., która nadała paczkę. W związku z brakiem technicznych możliwości sprawdzenia zawartości antyperspirantu oraz podejrzenia przemytu na teren zakładu karnego środków odurzających lub innych niedozwolonych substancji, które mogły zagrażać bezpieczeństwu jednostki, skierowano w/w sprawę do Prokuratury Rejonowej w W..

W związku z powyższym zdarzeniem, decyzją Dyrektora ZK w W. z dnia 16.02.2011 r. za przekroczenie – zorganizowanie przemytu środków niedozwolonych na teren ZK w paczce żywnościowej – zastosowano wobec powoda karę dyscyplinarną polegającą na umieszczeniu go w celi izolacyjnej na okres 14 dni. Powód został pouczone o prawie zaskarżenia w/w decyzji w trybie art. 7 k.k.w. Jednocześnie przed zastosowaniem w/w kary dyscyplinarnej uzyskano pozytywną opinię psychologa o zdolności powoda do odbycia powyższej kary. Postanowieniem z dnia 27.04.2011 r. Sądu Okręgowy we Wrocławiu V Wydział Penitencjarny postanowił nie uwzględnić skargi powoda z dnia 28.03.2011 r. na decyzję Dyrektora ZK w W. z dnia 18.03.2011 r. o odmowie przyjęcia skargi – zażalenia na decyzję z dnia 16.02.2011 r. o wymierzeniu kary dyscyplinarnej – uznając ją za bezzasadną. Z uzasadnienia postanowienia wynika, że powód nie dochował terminu zawitego z art. 7 k.k.w., a żadne okoliczności nie uzasadniały przywrócenia skazanemu terminu do złożenia zażalenia - skargi na decyzję Dyrektora ZK o ukaraniu dyscyplinarnym.

Postanowieniem z dnia 27.06.2011 r. Prokuratura Rejonowa w W. w sprawie 1 Ds. 392/11 umorzyła dochodzenie w sprawie usiłowania wprowadzenia do obrotu produktu leczniczego bez zezwolenia. W uzasadnieniu postanowienia wskazano w szczególności, że w sprawie nie doszło do próby wprowadzenia środków sterydowych do obrotu, lecz o ewentualnej próbie udzielenia środka sterydowego skazanemu, które to zachowanie nie jest karalne. Podano przy tym, że posiadanie tychże środków na terenie ZK jest niedozwolone, co regulują przepisy wewnętrzne.

W trakcie w/w dochodzenia Laboratorium Kryminalistyczne KWP we W. wykonało opinię, z której wynika, że pojemnik po dezodorancie zawierał co najmniej jedną, niemożliwą do zidentyfikowania substancję o charakterze zasady organicznej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem zarzucane przez powoda działania strony pozwanej nie były bezprawne, a jest to niezbędna przesłanka zasądzenia zadośćuczynienia w świetle art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 417 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Nie miały one na celu dyskryminacji powoda a zapewnienie porządku w Zakładzie Karnym oraz niedopuszczenie do przenikania i rozprowadzania na jego terenie środków niedozwolonych w tym narkotyków i sterydów. Za w pełni uzasadnione Sąd Okręgowy uznał objęcie skazanego M. M. wzmożonym nadzorem penitencjarno-ochronnym w tym poddawanie jego oraz odwiedzających go osób kontroli osobistej, częstsze przemieszczanie powoda w celach mieszkalnych, a także dokonywanie kontroli jego rzeczy osobistych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w całości.

Powód podniósł następujące zarzuty:

- błędne ustalenie, iż uzależnił się od narkotyków w wieku 15-16 lat, podczas gdy miało to miejsce dopiero, gdy powód przebywał w wojsku,
- błędne ustalenie, iż jest uzależniony od heroiny; przez czas przebywania w W. wielokrotnie był poddawany testom na obecność narkotyków we krwi i wyniki były zawsze negatywne; powód od 2002 r. nie zażywa heroiny,
- strona pozwana nie wskazała, jakie fakty pojawiły się w styczniu 2010 r., które stanowiłyby podstawy do stwierdzenia, iż powód organizuje przemyt środków odurzających oraz sterydowych do Zakładu Karnego; nigdy nie znaleziono przy nim żadnych niedozwolonych substancji, badania laboratoryjne proszku znajdującego się w dezodorancie nie wykazały, aby była to substancja niedozwolona;
- błędne ustalenie, iż jest on autorem znalezionego u niego grypsu, powód domagał się sporządzenia opinii grafologa, na okoliczność, czy list został napisany jego charakterem pisma,
- pominięcie okoliczności, iż przemieszczanie między celami miało stanowić szykanę wymierzoną w powoda, mającą na celu zniszczenie jego psychiki;
- pominięcie okoliczności, iż obecność funkcjonariusza przy jego rozmowach z matką i siostrą jest niezgodne z prawem.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Nadto w piśmie z dnia 11 września 2013r. powód podniósł zarzuty co do wiarygodności zeznań świadków funkcjonariuszy służby więziennej K. T. i I. W..

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy, biorąc je za własne i czyniąc je podstawą swojego orzeczenia. Sąd I instancji, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił w sposób prawidłowy wszystkie istotne okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego. Materiał ten

zdaniem Sądu Apelacyjnego jest pełny i nie wymaga uzupełnienia. Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny i szczegółowy wskazał, jakie dowody uczynił podstawą swoich ustaleń i rozstrzygnięcia, oraz w sposób spójny i logiczny wskazał przyczyny takiej oceny materiału dowodowego. Ocena ta wbrew zarzutom apelacji nie przekracza granic zastrzeżonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy poczynił szczegółowe ustalenia faktyczne, co do przebiegu odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w pozwanym Zakładzie Karnym i na tej podstawie szczegółowo rozważył każdy z podniesionych przez powoda zarzutów naruszenia jego dóbr osobistych.

Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Pierwszy z powołanych przepisów reguluje przesłanki dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych i ich rodzaje. Zgodnie z art. 24 § 1 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Mając na względzie wynikającą z art. 6 k.c. zasadę rozkładu ciężaru dowodów, należy stwierdzić, iż na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, iż jego dobra osobiste zostały naruszone. Przy tym zaznaczyć należy, iż powód mógł dochodzić w niniejszej sprawie jedynie roszczeń związanych z naruszeniem jego własnych dóbr osobistych a nie dóbr osobistych jego matki bądź siostry. Stąd też zarzuty, iż funkcjonariusz Policji nazywając matkę lub siostrę powoda „dealerkami narkotykowymi” naruszył ich dobre imię, nie podlegał rozpoznaniu w sprawie.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż zachowanie funkcjonariuszy służby więziennej względem powoda, było inne niż w stosunku do innych osadzonych. Powód był częściej przenoszony z celi do celi, jego rzeczy były częściej kontrolowane, powód został zwolniony z pracy mimo prawidłowego wykonywania obowiązków pracowniczych, w trakcie widzeń z rodziną przy jego stoliku siedział funkcjonariusz służby więziennej, co nie było praktykowane powszechnie w stosunku do innych osadzonych. Niewątpliwie zatem na skutek tego rodzaju działań mogło dojść do naruszenia takich dóbr osobistych powoda jak prawo do prywatności, godności osobistej czy też równego traktowania.

Drugą istotną przesłankę roszczeń z art. 24 § 1 k.c. stanowi bezprawność działań skutkujących naruszeniem dóbr osobistych. Należy jednak wskazać, iż ustawodawca przewidział domniemanie istnienia tej przesłanki, co oznacza, iż ciężar dowodu co do tego, że dane działanie nie było bezprawne, spoczywa, na tym komu zarzucono naruszenie dóbr osobistych czyli w okolicznościach niniejszej sprawy na stronie pozwanej. Z tego względu za błędne należy uznać stanowisko Sądu I instancji oraz strony pozwanej zawarte w odpowiedzi na apelację, iż powód nie wykazał, iż zachowanie strony pozwanej było bezprawne. Nie na powodzie bowiem spoczywał w tej materii ciężar dowodu a na stronie pozwanej, która powinna wykazać, iż jej działania mieściły się w granicach prawa. Mimo jednak dokonania wadliwej wykładni prawa materialnego przez Sąd Okręgowy, należy stwierdzić, iż zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Zaoferowany przez stronę pozwaną materiał dowodowy, prawidłowo oceniony przez Sąd I instancji, był wystarczający do ustalenia, iż zarzucane przez powoda działania funkcjonariuszy służby więziennej nie były bezprawne a miały na celu zabezpieczenie Zakładu Karnego przed przenikaniem na jego teren niedozwolonych środków psychotropowych i sterydowych.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż powód był osadzony w zakładzie karnym typu zamkniętego, który już z samej swojej definicji wiąże się z większym nadzorem nad osadzonymi. Powód w zakładzie tym został osadzony w związku ze stwierdzeniem obecności w jego organizmie środków odurzających w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie typu półotwartego. Nadto z – opinii sądowo – psychiatrycznej z dnia 12 grudnia 2004 r. wynika, iż już w 2004 r. (znajdującej się w aktach osobowych) stwierdzono u niego uzależnienie od heroiny, przy tym powód środki psychotropowe zażywał jeszcze przed przystąpieniem do odbywania służby wojskowej. Heroina jest jednym z najsilniej uzależniających (zarówno psychicznie jak i fizycznie) narkotyków a uzależnienie jest bardzo trudne do wyleczenia. Podnoszone przez powoda okoliczności, iż od 2002 r. nie zażywa heroiny jak również w okresie odbywania

kary pozbawienia wolności w ZK w W. nie wykryto narkotyków w jego organizmie, nie oznacza, iż powód nie jest już uzależniony i nie odczuwa potrzeby przyjmowania środków o słabszym niż heroina działaniu. Sporządzona w dniu 15 listopada 2009 r. opinia psychologiczna potwierdziła, iż powód cierpi na zespół uzależnienia od heroiny. Z jej wnioskami zgodził się sam powód wyrażając w dniu 14 grudnia 2009 r. zgodę na podjęcie leczenia dla uzależnionych od narkotyków, które miało się odbywać w Zakładzie Karnym w K.. W świetle stwierdzonego u powoda uzależnienia za uzasadnione należało uznać działania strony pozwanej polegające na bieżącym kontrolowaniu celi pozwanego, przeprowadzaniu badań jego krwi oraz przeprowadzanie kontroli odwiedzających go osób celem zapobieżenia przemytowi na teren zakładu karnego niedozwolonych środków, ewentualnie ich niezwłocznego wykrycia.

Wbrew zarzutom apelacji strona pozwana wykazała, iż powód podejmował działania uzasadniające przypuszczenie, iż czyni on przygotowania do wejścia w posiadanie niedozwolonych środków. Świadczy o tym fakt, iż przy powodzie w marcu 2010 r. znaleziono list do osoby o imieniu J. z prośbą o przesłanie w paczce sterydu D. (notatka służbowa z dnia 29 marca 2010 r.), a nadto w lutym 2011 r. w przeznaczony dla powoda, ale zaadresowany na innego osadzonego paczce matka powoda wysłała mu nieoznaczoną substancją ukrytą w pojemniku po dezodorancie (notatki służbowe z dnia 10 lutego 2011 r. i z 11 lutego 2011 r. w aktach osobowych powoda).

Nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, czy znaleziony przy powodzie list z prośbą o przesłanie sterydu, był spisany ręką powoda, skoro został on ujawniony przy powodzie bezpośrednio przed udaniem się przez niego na widzenie z rodziną. Na wypadek wykrycia listu powód mógł poprosić kogoś z celi o spisanie za niego treści listu. Trzeba zresztą zauważyć, iż treść listu też została zredagowana w sposób bardzo zachowawczy, tak aby w sytuacji jego ujawnienia cień podejrzeń nie padł na matkę i siostrę powoda a na bliżej nieustalonego J..

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy jest również fakt, iż substancji z dezodorantu nie udało się zidentyfikować jako narkotyku bądź sterydu. Badania potwierdziły jednak, iż w opakowaniu tym nie znajdował się czysty dezodorant, lecz inna substancja, której nie zidentyfikowano ze względu na brak możliwości laboratoryjnych. Podkreślić zaś należy, iż w toku postępowania powód nie kwestionował, że w skierowanej przez jego matkę paczce znajdowały się niezidentyfikowane substancje.

Niewątpliwie powyższe okoliczności nie wyczerpywały znamion przestępstwa, stąd też postępowanie karne w stosunku do powoda umorzono. Niemniej jednak dawały one podstawy do stosowania w stosunku do niego bardziej rygorystycznych kontroli niż w stosunku do pozostałych osadzonych, co do których nie było podobnych podejrzeń, a także uzasadniały one zwolnienie go z pracy, celem ograniczenia mu kontaktów z innymi osadzonymi i zapobieżeniu ewentualnego obrotu nielegalnymi środkami.

Wbrew zarzutom apelacji nie były bezprawne działania strony pozwanej polegające na obecności funkcjonariuszy służby więziennej przy rozmowach powoda z rodziną. Zgodnie z art. 90 pkt 7 Kodeksu karnego wykonawczego (dalej k.k.w.) w zakładzie karnym typu zamkniętego widzenia skazanych podlegają nadzorowi administracji zakładu karnego; zaś rozmowy skazanych w trakcie widzeń podlegają kontroli administracji zakładu karnego. Przy tym zgodnie z art. 242 § 9 i § 10 k.k.w. przez pojęcie nadzoru nad widzeniem rozumie się zapewnienie porządku w czasie jego trwania, natomiast przez pojęcie kontroli rozmowy w trakcie widzenia lub rozmowy telefonicznej rozumie się zapoznanie się z jej treścią oraz możliwość przerwania jej lub utrwalenia. Z przepisów tych jednoznacznie wynika, iż widzenia mogą się odbywać w taki sposób, aby funkcjonariusz służby więziennej mógł zapoznawać się na bieżąco z treścią rozmowy. Sam fakt, iż co do zasady nie dochodziło do kontrolowania rozmów innych osadzonych, nie czyni bezprawnym kontrolowanie rozmów prowadzonych przez powoda. Ponadto w myśl art. 247 § 3 k.k.w. jeżeli widzenie, ze względu na osobę odwiedzanego lub odwiedzającego, stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu karnego lub aresztu śledczego albo dla porządku prawnego, dyrektor zakładu lub aresztu może uzależnić jego odbycie od spełnienia warunków zapewniających bezpieczeństwo. W przypadku powoda Dyrektor ZK w W. kilkakrotnie decydował o odbywaniu widzeń bez możliwości bezpośredniego kontaktu (tj. przez „pleksę” ze słuchawkami telefonicznymi po obu stronach).

Nie zasługiwały na uwzględnienie również zarzuty powoda kwestionujące wiarygodność zeznań świadków funkcjonariuszy K. T. i I. W.. Zeznania te potwierdzały zasadnicze okoliczności wykrycia w paczce skierowanej przez matkę powoda nieoznaczonych substancji oraz listu zawierającego prośbę o przesłanie sterydu, które to okoliczności były wystarczające do podjęcia w stosunku powoda intensywnych działań profilaktyczno – ochronnych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku, wobec czego na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. zasądzając na rzecz strony powodowej całość poniesionych kosztów przez nią kosztów postępowania, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego.

bp